

Centrum Informacji o Ofiarach II Wojny Światowej

<https://ofiary.ipn.gov.pl/ofi/z-archiwum-ipn/aktualnosci/17753,Wspieramy-Arolsen-Archives-w-realizacji-projektu-StolenMemory.html>
2022-10-07, 03:45

WSPIERAMY AROlsen ARCHIVES W REALIZACJI PROJEKTU #STOLENMEMORY

W posiadaniu Arolsen Archives znajduje się prawie 2 500 rzeczy osobistych byłych więźniów obozów koncentracyjnych, m.in.: zegarki, łańcuszki, pierścionki, portfele, zdjęcia rodzinne oraz przedmioty codziennego użytku. Należały one do więźniów z ponad 30 krajów, w tym również z Polski. Przedmioty te zostały odebrane więźniom w chwili ich przybycia do obozu. Część z nich została ujęta w ewidencji obozowej jako „Effekten” i była oznaczona oraz przechowywane w specjalnych kopertach.





W zachowanej kolekcji znajduje się mienie osobiste z obozów w Bergen-Belsen (odnalezione w oddziale Banku Rzeszy w Lüneburgu), Dachau oraz z więzienia gestapo w Hamburgu. Jednak większość przechowywanych pamiątek znajdujących się w Arolsen Archives pochodzi z obozu koncentracyjnego Neuengamme. Przedmioty zostały odnalezione przez żołnierzy brytyjskich w Lunden w Szlezwiku-Holsztynie. Szef administracji obozowej KL Neuengamme Christoph-Heinz Gehring, w chwili zbliżania się aliantów, nakazał swojemu podwładnemu Franzowi Wulfowi usunąć z terenu obozu należącą do więźniów odzież i przedmioty użytku osobistego, w tym również te, które zostały zdeponowane. Wulf postanowił ukryć przedmioty w swoim rodzinnym mieście - Lunden. „Effekten” odnaleźli Brytyjczycy w miejscowej kręgielni i w 1948 r. przekazali je do Centralnego Rejestru Roszczeń w Stadthagen.

Historia zwrotu przedmiotów zaczyna się już w 1945 r., gdy biura poszukiwawcze w Niemczech próbowały oddawać ocalałym lub krewnym odnalezione rzeczy osobiste. W 1963 r. archiwum Arolsen Archives, znane wówczas jako International Tracing Service, przejęło od biur oraz instytucji restytucyjnych pozostałe po więźniach przedmioty i postanowiło kontynuować ich zwracanie. Niski budżet przeznaczony na realizację tego celu, a także sytuacja polityczna na świecie, m.in. utrudniona komunikacja z rodzinami mieszkającymi w strefie wpływów komunistycznych, nie sprzyjały jednak prowadzeniu akcji.

Momentem przełomowym był rok 2015, gdy Arolsen Archives opublikowało w nowym cyfrowym archiwum zdjęcia rzeczy osobistych. Siła środków masowego przekazu okazała się być bardzo skuteczna i liczba zwróconych przedmiotów znacznie wówczas wzrosła. W 2016 r. archiwum w Niemczech dzięki zainicjowaniu nowej kampanii #StolenMemory zintensyfikowało poszukiwania rodzin ofiar. Do realizacji projektu zgłosiło się wiele instytucji oraz wolontariuszy z różnych krajów. Pomocą służy także Instytut Pamięci Narodowej, który ścisłą współpracę z Arolsen Archives nawiązał już w 2007 r., wówczas do dyspozycji



Instytutu została przekazana kopia największej elektronicznej bazy zdigitalizowanych dokumentów dotyczących osób represjonowanym przez III Rzeszę. Tym samym IPN dołączył do grona nielicznych podmiotów na świecie posiadających dostęp do aplikacji Arolsen Archives. Zacieśnieniu dalszej współpracy instytucji przyczyniło się Centrum Informacji o Ofiarach II Wojny Światowej, będące częścią struktury Archiwum IPN. Centrum przeprowadza kwerendy oraz udziela informacji na podstawie baz elektronicznych oraz unikatowego zasobu archiwalnego zgromadzonego przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Z działalnością Centrum wiąże się wiele odkrytych historii, które dotychczas były nieznane rodzinom, a także realizacja wielu projektów przywracających pamięć o ofiarach II wojny światowej, w tym aktywne wsparcie kampanii i upowszechnienie akcji zwrotu mienia byłych więźniów #StolenMemory.

Od początku kampanii #StolenMemory odnaleziono ponad 500 rodzin byłych więźniów obozów koncentracyjnych, w tym 110 pochodzących z Polski.

[Więcej informacji o kampanii #StolenMemory](#)

